

Wytrysk przedwczesny – zmora kobiecego orgazmu

Wytrysk przedwczesny. Problem poważny. Dla niego i dla... niej! No bo dlaczego mam milczeć?

Jestem inteligentna, wyzwolona... **trochę próżna**, ale samotna – bo tak jest mi w tej chwili lepiej. Jestem po prostu kobietą. Zwykle po kilku, kilkunastu razach daję sobie spokój z każdym z was. Ale nie dlatego, że nie jesteście w mim typie, bo jeśli idę z do łóżka to jesteś w nim na pewno. Zwykle jednak kończę z kimś dlatego, że jedynie jeden na kilku z was jest w stanie dać mi to, czego naprawdę potrzebuję – satysfakcję...

Jeśli myślisz, że wygląd tego co masz w spodniach – a **szczególnie rozmiar ma** priorytetowe znaczenie – muszę jak najszybciej wyprowadzić Cię z błędu. Bo myśląc, że tak jest jesteś po prostu w ogromnym błędzie. Dla mnie liczy się to jak będziemy się kochać. Szczególnie jak długo.

Fajnie byłoby też czasem pokochać się krótko, brutalnie i szybko ale.. problem w tym, że zwykle **nie trwa to tyle ile trzeba**. Nie pytaj ile... bo nie wiem – po prostu tyle abym doszła do samego szczytu. Jasne, że nie zawsze się udaje. Z nami, płcią piękniejszą jest inaczej... Każda z nas jednak wie kiedy jest nam dobrze, a kiedy dobrze nie jest i jak zrobić aby było dobrze. Oczywiście zdarzają się dziewczyny, którym jest wszystko jedno... ale ja piszę o sobie. Musisz dać mi szansę.

Jeśli myślisz, że po tym jak we mnie wejdziesz, pokołyszysz się chwilę w rytm wchodzi-wychodzi, a **potem zalejesz mnie spermą**, która we mnie zostanie w chwili kiedy zaczniesz zadowolony chrapać to wrzasnę Ci do ucha: nigdy więcej z Tobą do łóżka nie wejść i drinka, którego masz zamiar mi postawić lepiej wypij sam. Sam też zrób to, co masz zamiar zrobić ze mną, bo ja zrobię identycznie a i tak będę miała zdecydowanie większą korzyść z tego, niż miałabym z Tobą.

Pozwól mi przejąć inicjatywę. Nie dopuszczaj nigdy do tego abyś doszedł pierwszy. A jeśli już, to nie zapominaj o mnie i zaopiekuj się mną w odpowiedni sposób. Musisz tylko chcieć. Nie ma nic gorszego niż zalenie mnie spermą i zaśnięcie z zadowoloną miną. A jeśli jeszcze przy tym zapytasz mnie czy było Ci dobrze, to na pewno mnie szlag trafi.

Wiem, że **wytrysk przedwczesny jest** kłopotem prawie połowy z was. Ale nie jest to problem, z którym nie można sobie poradzić. Jeśli masz taki kłopot powiedz, po prostu „za pierwszym razem nie potrafię długo”. Ja już będę wiedziała co zrobić. I pamiętaj: jeśli będzie mi dobrze, nie będziesz musiał mnie pytać o to jak było, bo po pierwsze: sam to zrozumiesz... po drugie... wynagrodzę Ci to na pewno... i po trzecie... jeśli zadzwonisz następnym razem, na pewno odbiorę.

Chcę być tak samo zadowolona z seksu z Tobą jak Ty. Zrozumiano?

[Agata Malwina Gartner](#)

Autor: Agata Malwina Gartner

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl